



Prokuratura Rejonowa  
Warszawa Śródmieście Północ  
ul. Wiślicka 6, 02-114 Warszawa  
tel. 217 39 21, fax. 217 39 25

Warszawa, dnia 9 maja 2017 roku

Sygn. sprawy  
PR 3 Ds. 561.2017.V

### POSTANOWIENIE o odmowie wszczęcia śledztwa

Tomasz Dems – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście Północ po zapoznaniu się z materiałami z przeprowadzonych w trybie przepisów art. 307 k.p.k. czynności sprawdzających dotyczących podejrzenia popełnienia przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 231 § 1 k.k. na podstawie przepisów art. 305 § 1 i 3 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

#### postanowił

odmówić wszczęcia śledztwa w sprawie działania w dniu 21 października 2016 roku w Warszawie przy ul. Brackiej 18 lok. 5 na szkodę interesu publicznego poprzez niedopełnienie obowiązków przez będących funkcjonariuszami publicznymi pełnomocników m. st. Warszawy stających w Kancelarii Notarialnej Krzysztof Łaski Joanna Deczkowska Notariusze s.c. do objętej aktem notarialnym Rep. A Numer 8931/2016 umowy sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Warszawie przy ul. Stanisława Augusta oraz zbiegu ulic Stanisława Augusta i Kinowej, obejmującej działki ewidencyjne o numerach 46/10, 52/2, 54/3 i 54/5 w obrębie 3-05-21, o łącznej powierzchni 22.535,00 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą numer WA6M/00212646/8, polegające na nie wystąpieniu do Stołecznego Konserwatora Zabytków o pozwolenie na sprzedaż tejże nieruchomości, której znaczna część znajdowała się na terenie wpisanym do rejestru zabytków pod numerem 1545 - A decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Państwowej Służby Ochrony Zabytków Oddziału Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 21 czerwca 1993 roku jako teren z zielenią parkową i układem wodnym ograniczony ul. Stanisława Augusta, osiedlem mieszkaniowym (od strony wschodniej), ul. Waszyngtona i Parkiem Skaryszewskim - w Warszawie, a które to pozwolenie wymagane było stosownie do przepisu art. 13 ust. 4 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami / tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 2147 ze zm./, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. - na podstawie przepisu art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

#### Uzasadnienie

W dniu 6 kwietnia 2017 roku do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieścia Północ wpłynęło przekazane z Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście zgodnie z właściwością miejscową Zawiadomienie Stowarzyszenia Miasto Jest Nasze z siedzibą w Warszawie dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 231 § 1 k.k. Po zapoznaniu się z treścią zawiadomienia oraz po przeprowadzeniu w trybie przepisów art. 307 k.p.k. czynności sprawdzających w sprawie potwierdzono, iż w dniu 21 października 2016 roku faktycznie doszło do zawarcia pomiędzy m.st. Warszawa reprezentowanym łącznie przez Izabelę Barbarę Budytę oraz Bogusławę Teresę Dąbrowską-

Rogacką a LEOSET Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie reprezentowaną przez członków Jej Zarządu Elżbę Agnieszkę Majewską i Roberta Zygmunta Mandźurowskiego objętej aktem notarialnym Rep. A Numer 8931/2016 sporządzonym w Kancelarii Notarialnej Krzysztof Łaski Joanna Deczkowska Notariusze s.c. w Warszawie przy ul. Brackiej 18 lok. 5 umowy sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Warszawie przy ul. Stanisława Augusta oraz zbiegu ulic Stanisława Augusta i Kinowej, obejmującej działki ewidencyjne o numerach 46/10, 52/2, 54/3 i 54/5 w obrębie 3-05-21, o łącznej powierzchni 22.535,00 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą numer WA6M/00212646/8. Potwierdzono także, iż część tejże nieruchomości znajdowała się na terenie wpisanym do rejestru zabytków pod numerem 1545 - A decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Państwowej Służby Ochrony Zabytków Oddziału Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 21 czerwca 1993 roku jako teren z zielenią parkową i układem wodnym ograniczony ul. Stanisława Augusta, osiedlem mieszkaniowym (od strony wschodniej), ul. Waszyngtona i Parkiem Skaryszewskim - w Warszawie. Potwierdzono wreszcie, iż w związku ze sprzedażą tejże nieruchomości nie wystąpiono uprzednio do Stołecznego Konserwatora Zabytków o pozwolenie na jej sprzedaż, które to pozwolenie zdaniem zawiadamiającego wymagane było stosownie do przepisu art. 13 ust. 4 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 2147 ze zm./ . Stąd, w ocenie zawiadamiającego z tytułu tegoż zaniechania doszło do przekroczenia uprawnień, czy niedopełnienia obowiązków ze strony urzędników m.st. Warszawy.

Odnosząc się do podniesionych w zawiadomieniu kwestii, rozpatrzono je przez pryzmat przede wszystkim znamion czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 231 § 1 k.k. Dla bytu tegoż przestępstwa niezbędnym jest wykazanie przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, który w ten sposób działa na szkodę interesu publicznego, bądź prywatnego. Przekroczenie uprawnień zachodzi wtedy, gdy funkcjonariusz publiczny (czyli także sędzia) podejmuje czynność, która wprawdzie łączy się z jego uprawnieniami, ale nie znajduje oparcia w podstawie prawnej albo faktycznej. Niedopełnienie obowiązku polega natomiast na zaniechaniu podjęcia czynności, która zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w danej sytuacji faktycznej należało podjąć. Niedopełnienie obowiązków obejmuje zarówno zaniechanie podjęcia nałożonego na funkcjonariusza publicznego obowiązku, jak i niewłaściwe jego wykonanie. Pomocne może być w tym zakresie odwołanie się do wzorca normatywnego „dobrego funkcjonariusza publicznego” doprecyzowanego w zależności od konkretnego przypadku. Nie budzi jednak wątpliwości ani w doktrynie, ani w orzecznictwie, że samo przekroczenie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków nie realizuje jeszcze znamion typu czynu zabronionego, gdyż konieczne jest „działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego” (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1974 roku, sygn. akt II KR 177/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2003 roku, sygn. akt WK 3/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 53). Występek z przepisu art. 231 § 1 k.k. można dokonać działając tylko umyślnie i to zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Funkcjonariusz publiczny musi przy tym obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień lub niewypełnienie obowiązków, jak i działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (zobacz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2003 roku, sygn. akt WK 3/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 53).

Z kolei warunkiem wszczęcia postępowania przygotowawczego w danej sprawie jest każdorazowo uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego (art. 303 k.p.k.). Jak słusznie przyjmuje się w literaturze jest to więc posiadanie danych, z których w zasadny sposób można podejrzewać, że miało miejsce przestępstwo, a więc zawinione zachowanie

się człowieka (patrz T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 642). O uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa można mówić w sytuacji, gdy istnieją dowody wskazujące na jego popełnienie, czyli uprawdopodobniające jego popełnienie (zob. R. Kmieciak, *Uprawdopodobnienie w procesie karnym*, NP 1983, nr 5, s. 45-49). Dla uznania podejrzenia popełnienia przestępstwa za uzasadnione niezbędne jest stwierdzenie, że opiera się ono co najmniej na poszlakach, a nie tylko na niczym nieopartych domysłach. Muszą bowiem istnieć informacje stwarzające domniemanie, że rzeczywiście zostało popełnione przestępstwo (por. J. Bafia i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 295). Uzasadnione podejrzenie ma się odnosić do zaistnienia czynu oraz do tego, że wyczerpuje on znamiona przestępstwa. Uzasadnione podejrzenie musi dotyczyć konkretnego czynu, dającego się zakwalifikować z określonego przepisu Kodeksu karnego lub innej ustawy karnej (por. S. Stefański, *Komentarz do art. 303 kodeksu postępowania karnego* (Dz.U.97.89.555), [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, Dom Wydawniczy ABC, 1998). Tym samym nie chodzi tutaj o każde subiektywne przekonanie - podyktowane np. niekorzystnym dla strony (zawiadamiającego) rozstrzygnięcia danej sprawy - iż doszło do przestępstwa, ale tylko o takie, które znajduje potwierdzenie w analizie danego stanu faktycznego. W świetle zatem przepisu art. 303 k.p.k. jedynie uzasadnione podejrzenie - wskazujące na możliwość popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa - warunkuje obowiązek wszczęcia i prowadzenia postępowania przygotowawczego. Obowiązek zaś uprawdopodobnienia okoliczności w stopniu warunkującym wszczęcie postępowania karnego w sprawie, każdorazowo obciąża zawiadamiającego, nie zaś organ ścigania, który na tym etapie dokonuje oceny przesłanek na dalsze jego zaangażowanie, przez pryzmat faktów i dowodów, jakie zostaną mu przedstawione.

Wnikliwie analizując treść zawiadomienia oraz po przeprowadzeniu czynności sprawdzających, w tym uzyskania stanowiska m.st. Warszawy odnośnie przyczyn nie wystąpienia o pozwolenie do Stołecznego Konserwatora Zabytków, już na tym etapie należało stwierdzić, że w niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek uzasadnionych podstaw dla wszczęcia postępowania karnego.

Stosownie do treści przepisu art. 142 ust. 1 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami /tekst jedn. Dz. U. z 2014 roku poz. 1446 ze zm./ dobra kultury uznane za zabytek na podstawie rozporządzenia Prezydent Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami /Dz. U. z 1928 roku Nr 29, poz. 265 ze zm./, a także wpisane do rejestru zabytków na podstawie Ustawę z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach /Dz. U. z 1962 roku Nr 10 poz. 48 ze zm./, stają się zabytkami wpisanymi do rejestru w rozumieniu tej pierwszej Ustawy. Zgodnie zaś z przepisem art. 13 ust. 4 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 2147 ze zm./ (dalej u.g.n.) sprzedaż, zamiana, darowizna lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków, stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, a także wnoszenie tych nieruchomości jako wkładów niepieniężnych (aportów) do spółek, wymaga pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków. Dotyczy on wyłącznie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność jednostek samorządu terytorialnego i wyłącznie takich, które zostały wpisane do rejestru zabytków. Nie obejmuje on nieruchomości o walorach zabytkowych ani innych pozostających w kręgu zainteresowań konserwatora zabytków. O tym, co należy rozumieć przez nieruchomość wpisaną do rejestru zabytków, mówił m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2002 roku, sygn. akt I

CKN 1268/00 (OSNC 2004, nr 2, poz. 30), gdzie uznano, że w razie oddania przez jednostkę samorządu terytorialnego w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej zabudowanej niewpisanej do rejestru zabytków, położonej na obszarze wpisanego do rejestru zabytków zespołu budowlanego o wartości historycznej oraz (lub) w obrębie strefy objętej ochroną konserwatorską ze względu na założenia urbanistyczne (układ ulic i zabudowę) oraz do sprzedaży usytuowanego na niej budynku nie mają zastosowania przepisy art. 68 ust. 3 ani art. 73 ust. 4 u.g.n., dotyczące obowiązkowego obniżenia ceny i opłaty z tytułu użytkowania wieczystego.

Tymczasem, jak wskazano w decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Państwowej Służby Ochrony Zabytków Oddziału w Warszawie, na którą powołuje się zawiadamiający, dotyczy ona objęcia nie konkretnej, zindywidualizowanej nieruchomości budynkowej czy gruntowej, ale terenu z zielenią parkową i układem wodnym ograniczony ulicą Stanisława Augusta, osiedlem mieszkaniowym (od strony wschodniej) ulicą Waszyngtona i Parkiem Skaryszewskim - w Warszawie (decyzja ta została wydana w oparciu o nieobowiązującą już Ustawę z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach /Dz. U. z 1962 roku Nr 10 poz. 48 ze zm./ - zwaną dalej u.o.d.k.).

W takim stanie rzeczy bezsporną okolicznością pozostawało, iż przedmiotowa nieruchomość wpisana do księgi wieczystej pod numerem WA6M/0021646/8 nie została objęta indywidualną decyzją o wpisie do rejestru zabytków, pozostaje natomiast położona w sferze zabudowy objętej wpisem do takiego rejestru, o czym świadczyła powyżej wskazana decyzja. Położenie jednakże nieruchomości w takiej strefie nie wystarczy do uznania nieruchomości za zabytek i stosowania do niej przepisów, które zabytków dotyczą, zgodnie bowiem z przepisem art. 4 pkt 1 u.o.d.k. ochronie prawnej podlegały dobra kultury, zwane zabytkami, wpisane do rejestru zabytków. Z przepisu art. 14 ust. 1 tej ustawy wynikało z kolei, że wpis do rejestru zabytków następuje na podstawie decyzji administracyjnej, przy czym wpisanie nieruchomości lub jej części do takiego rejestru ujawnia się w księdze wieczystej danej nieruchomości lub - jeżeli nie ma księgi wieczystej - w zbiorze dokumentów. Gdyby zatem samo położenie nieruchomości w strefie stanowiącej zabytek rodziło skutki prawne wynikające z ustawy, to w księdze wieczystej dotyczącej każdej nieruchomości znajdującej się w granicach strefy powinien być zamieszczony wpis określony w przepisie art. 15 u.o.d.k. Takiego wpisu dotyczącego przedmiotowej nieruchomości jednakże nie ujawniono po zapoznaniu się z treścią księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości sprzedanej.

Zajmując się charakterem prawnym wpisu do rejestru zabytków, podkreślenia wymagało, iż także w literaturze prawniczej wyrażono pogląd, że jeżeli wpis do rejestru zabytków stanowi początek ochrony prawnej rzeczy lub zbioru rzeczy, to ochrona założenia urbanistycznego oznacza w istocie ochronę wszystkich składników, chyba że zostaną one wyłączone w momencie dokonywania wpisu. Niemniej jednak inną sprawą jest ochrona zabytkowego założenia urbanistycznego, która doprowadzić ma do zachowania zabytkowego układu zabudowy (np. przez zakaz budowy obiektów sprzecznych z jej charakterem), a inną jeszcze istnienie określonych uprawnień i obowiązków nałożonych na właścicieli poszczególnych nieruchomości. Uprawnienia i obowiązki płynące z faktu wpisanie nieruchomości do rejestru zabytków muszą być skonkretyzowane i muszą dotyczyć właściciela konkretnej, zindywidualizowanej nieruchomości (tak też w wyroku Sądu Najwyższego dnia 18 grudnia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1268/00, LEX numer 77195).

W ustawie z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach (art. 5 pkt 1 u.o.d.k.) rozróżniało się dzieła budownictwa od historycznego założenia urbanistycznego

miast i osiedli, jak i zespołów budowlanych o wartości architektonicznej. Oczywistym wydawał się wniosek, iż możliwe jest istnienie w granicach zabudowy będącej zabytkiem budynku pozbawionego takiego charakteru, stanowiącego jedynie naśladownictwo zabytkowego stylu. Uznanie strefy zabudowy za zabytek nie powodowało jeszcze uznania za zabytek każdego położonego w niej budynku, natomiast wywoływało określone ograniczenia dotyczące tej strefy, jak np. przewidziane w przepisie art. 20 u.o.d.k. (możliwość określenia warunków działalności budowlanej). Tylko takie znaczenie ma zatem położenie budynku w strefie zabudowy wpisanej do rejestru zabytków.

W literaturze trafnie spostrzeżono, że na gruncie Ustawy z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach od nieruchomości (gruntowych, budynkowych lub lokalowych) zabytkowych - jako skonkretyzowanych i zindywidualizowanych rzeczy - należało odróżnić inne dobra kultury stanowiące zabytek, którymi mogą być także określone rzeczy złożone, swoiste „zbiory zabudowanych nieruchomości” w postaci zespołów budowlanych o wartości architektonicznej (*vide* przepis art. 5 pkt 1 u.o.d.k.). Zespoły budowlane, jak np. dzielnice staromiejskie lub inne albo dawne fortyfikacje (np. cytadele), chronione ze względu na swoją historyczną wartość oraz układ ulic i zabudowę, obejmują zazwyczaj obok nieruchomości zabytkowych również zlokalizowane w ich obrębie nieruchomości nie mające takiego charakteru. W takim wypadku przedmiotem wpisu do rejestru zabytków jest cały zespół w ogólności, natomiast w księgach wieczystych prowadzonych dla poszczególnych nieruchomości usytuowanych w granicach zabytkowego zespołu tego faktu się nie ujawnia, z wyjątkiem tych nieruchomości, w stosunku do których wydano indywidualne (w sensie podmiotowym) i konkretne (w sensie przedmiotowym) decyzje administracyjne o wpisaniu danej nieruchomości do rejestru zabytków (tak przepisy art. 14 i 15 u.o.d.k.).

Taki sam pogląd wyrażony został w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Przykładowo, w wyrokach z dnia 21 września 1993 roku, sygn. akt SA/Po 3224/92 (*OSP 1995, nr 5 poz. 121*) i z dnia 19 lutego 1997 roku, sygn. akt SA/Gd 2823/95 (*nie publ.*) Naczelny Sąd Administracyjny przyjął, że wpisanie do rejestru zabytków historycznego założenia urbanistycznego nie oznacza, iż wszystkie budowle na tym terenie są zabytkami. Jeżeli mają same przez się wartość zabytkową, powinny być oddzielnie wpisane do rejestru zabytków.

Podobnie kształtuje się sytuacja w razie objęcia ochroną konserwatorską samego założenia urbanistycznego miast i osiedli (również przepis art. 5 pkt 1 u.g.n.). Wówczas dobrem kultury jest sama koncepcja urbanistyczna. W obu przedstawionych wypadkach przedmiotem ochrony konserwatorskiej jest więc albo sam zespół, albo sama koncepcja (układ architektoniczny względnie urbanistyczny), a nie poszczególne rzeczy (nieruchomości) położone w strefie ochronnej. Niemniej jednak z tego powodu wszelka działalność budowlana w takiej strefie, mogąca zagrozić albo naruszyć zabytkowy układ architektoniczny lub zabytkowy zespół budowlany, objęta jest wzmożoną reglamentacją administracyjnoprawną (*vide* przepis art. 20 u.g.n. ).

W opisanym sytuacji istniały więc bezsprzecznie pewne szczególne ograniczenia, zarówno w zakresie swobody prowadzenia działalności budowlanej, jak i w zakresie korzystania z konkretnych nieruchomości, niemniej jednak są to ograniczenia nie tak daleko idące, jak w wypadku objęcia ochroną konserwatorską zindywidualizowanego budynku czy takiej nieruchomości.

Z opisanym powyżej względów nie sposób było uznać, iż nieruchomości gruntowa objęta księgą wieczystą WA6M/00212646/8 stanowiła samodzielną nieruchomość wpisaną do rejestru zabytków. Pamiętać należało bowiem, iż jej wyjątkowy charakter wynikał z tego, iż położona jest ona w otulinie Parku Skaryszewskiego, zaś na jej terenie nie były posadowione żadne budynki. Powyższa nieruchomość mogła zostać sprzedana przez m.st. Warszawę w ramach jej uprawnień właścicielskich bez uprzedniego pozwolenia Mazowieckiego czy Stołecznego Konserwatora Zabytków - w świetle sprezentowanej powyżej argumentacji, na którą zresztą Miasto się powołało zajmując stanowisko w niniejszej sprawie w odpowiedzi na zapytanie prokuratora. Tym samym działanie urzędników sprzedających rzeczoną nieruchomość było zgodne z przyznanymi jej uprawnieniami, nadto zawiadamiający nie wywiódł nawet, a przez to i nie uprawdopodobnił, aby w związku ze wskazaną sprzedażą doszło do jakichkolwiek innych nieprawidłowości poza - w jego mniemaniu - pominięciem wymogu zgody na sprzedaż Stołecznego Konserwatora Zabytków. Stąd nie można było przyjąć, aby transakcja ta była skutkiem wypełnienia znamion czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 231 § 1 k.k., czy jakimkolwiek innym przepisem karnym. Sam zaś fakt sprzedaży nie oznaczał automatycznie, iż rzeczona nieruchomość zostanie wykorzystana niegodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, czy też że na jej terenie będą prowadzone prace zmieniające jej substancję czy wyjątkowy charakter, gdyż z racji swojego położenia nad charakterem zabudowy dalej nadzór sprawuje właściwy konserwator zabytków (vide przepis art. 36 ust. 1 u.g.n.).

Z tychże powodów, w oparciu o przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie wobec stwierdzenia już na tym etapie, iż czyn będący przedmiotem zawiadomienia nie zawierał znamion czynu zabronionego.

PROKURATOR

Tomasz Damski

#### Pouczenie:

Pokrzywdzonemu, instytucji wymienionej w przepisie art. 305 § 4 k.p.k. oraz osobie wymienionej w przepisie art. 305 § 4 k.p.k., jeżeli skutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw, przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy (art. 306 § 1b k.p.k.) i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1 k.p.k. i 465 § 1 k.p.k.). Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 k.p.k.). Jeżeli prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia lub o jego umorzeniu. W takim wypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w przepisie art. 306 § 1 k.p.k. (tj. prawo do złożenia zażalenia, które zostało uwzględnione przez sąd) może w takim wypadku wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1-go miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu. Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w przepisie art. 55 § 1 i 2 k.p.k. (art. 330 § 2 k.p.k., art. 55 § 1 k.p.k.). Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 k.p.k.). Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu skutkować będzie odmową jego przyjęcia (art. 122 § 1 i 2 k.p.k., art. 429 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 k.p.k. i art. 460 k.p.k.).

#### Zarządzenie:

Stosownie do przepisów art. 100 § 4 k.p.k., art. 106 k.p.k. oraz art. 305 § 4 k.p.k. odpis postanowienia doręczyć instytucji, o której mowa w przepisie art. 305 § 4 k.p.k. Stowarzyszeniu Miasto Jest Nasze w Warszawie na adres 00-029 Warszawa ul. Nowy Świat 33 lok. 13

Postanowienie wykonano  
dnia 23.05.17 r. podpis \_\_\_\_\_  
Warszawa Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze  
w Warszawie

Tomasz Damski 6